

Ernest Magda*

WPŁYW ŚRODOWISK SOCJALIZACJI NA CELE ŻYCIOWE MŁODOCIANYCH PRZESTĘPCÓW

Celami życiowymi możemy nazwać stany rzeczy, na których osiągnięcie nakierowane są indywidualne działania. Warto zaprezentować definicję celów życiowych, która upatruje w nich determinantę rozwoju człowieka, przez co jest ona szczególnie użyteczna na polu rzeczywistości pedagogicznej.

Jak pisze L. Soińska: „Cele życiowe stymulujące rozwój to takie subiektywnie ważne stany i wartości, których osiągnięcie bądź realizowanie na danym etapie życia ma w mniemaniu jednostki przynieść jej trwałe poczucie sensu życia, satysfakcji z życia i osobowego spełnienia, a także przyczyniać się do obiektywnie obserwowalnego, nieustannego rozwoju jej osobowości”¹.

Sens życia, jego poczucie jest warunkowane osobniczym wytyczeniem celów własnej całozyciowej aktywności. Dopiero taki stan przekłada się na samorealizację i samospełnienie człowieka.

Należy zatem stwierdzić, że określenie celów stanowi mechanizm sprawczy (motywację) działań ludzkich. Wyznaczenie celów uwalnia nas od chaosu w podejmowaniu decyzji, jest elementem porządkującym i samodyscyplinującym jednostkę. Samodyscyplina to fakt psychologiczny, polegający na wewnętrznej wierności celom, które jednostka przyjęła. Podmiot odczuwa zawstydzenie w przypadku zaniechania dążeń do celów, które sam wyznaczył. Można przyjąć, że im więcej szacunku dla samego siebie tym szansa osiągnięcia celu jest większa.

Cele egzystują w jednostce w wymiarze filozoficznym, nadając sens życiu, są fragmentem rzeczywistości rozwojowej materializując się w postaci dojrzałej osobowości kształtującej tożsamość.

Analizując prezentowane w literaturze propozycje definiowania celów życiowych przyjąłem, że: cel życiowy jest egzystencjalnym, usytuowanym w świadomości człowieka potencjalnym, pożądanym stanem w przyszłości,

***Ernest Magda** – mgr, doktorant Uniwersytetu Zielonogórskiego, zatrudniony na stanowisku naczelnika Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Powiatowej Policji w Głogowie, pracownik dydaktyczny Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Głogowie.

¹L. SOIŃSKA, *Samoocena a realizacja celów życiowych w okresie dorosłości*, [w:] *Zadania i role społeczne w okresie dorosłości*, red. K. APPELT, J. WOJCIECHOWSKA, Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań 2002, s. 45.

wygenerowanym przez ogólną koncepcję życia, którego osiągnięcie gwarantuje poczucie sensu życia.

Znaczenie wsparcia środowisk socjalizacji w realizacji celów i planów życiowych młodocianych przestępców

Dążenie do celu oparte na racjonalnym planie życiowym wiąże się z pokonywaniem przeszkód wynikających z obiektywnego i subiektywnego „przeżywania świata” przez jednostkę. W przypadku młodocianych przestępców procesy asymilacyjne i akomodacyjne podlegają zaburzeniom. W przypadku resocjalizacji izolacyjnej młody człowiek doświadcza upokorzenia. Wynika ono z poczucia porażki outsidera, wyrzuconego na margines życia. W tym miejscu należy w pełni podzielić pogląd J. Konopnickiego, że odczuwanie cierpienia stanowi immanentną cechę społecznego niedostosowania.

Asymilacja więzienna stanowi formę przystosowania do warunków, które stoją w opozycji do natury człowieka. Przymusowa izolacja, siłą rzeczy, prowadzi do redukcji (wytlumienia) niektórych celów i planów życiowych, inne zaś podlegają apoteozie (wolność). Życie więzienne wymaga wyuczonego konformizmu, jest on powierzchowny i nie prowadzi do afirmacji norm czy internalizacji wartości społecznie akceptowanych. Sceny życia więziennego zostały starannie, systemowo wyreżyserowane. Relacja wychowawca-skazany to często forma gry pozbawiona elementarnej podmiotowości. „W efekcie prowadzi to do pozornego przystosowania i krótkotrwałości efektów resocjalizacji w warunkach wolnościowych.”²

Zaburzony przez epizod przestępczy plan życia, bez rzeczywistego wsparcia społecznego, może stanowić trwałą tendencję regresywną w życiu młodego człowieka. W przypadku jednostek izolowanych, decydująca okazać się może jakość więzi międzyludzkich.

Jak wskazuje S. Kawula, wszelkie interakcje zachodzą w czterech podstawowych obszarach:

- człowiek-człowiek,
- człowiek-grupa,
- człowiek-instytucja,

²B. URBAN, *Kognitywno-interakcyjne podstawy współczesnej resocjalizacji*, [w:] *Resocjalizacja – ciągłość i zmiana*, red. M. KONOPCZYŃSKI, B. M. NOWAK, Wydawnictwo Pedagogium, Warszawa 2008, s. 29.

- człowiek-szersze układy³.

Dwa pierwsze układy interakcji odgrywają decydującą rolę w aktywności młodocianych przestępców. W trajektorii życia zostają one redukowane do relacji rodzinnych i kontaktów towarzysko-rówieśniczych.

Problem tkwi w jakości interakcji. Na gruncie rodzinnym niektóre więzi ze skazanym zostają zerwane, inne bywają zredukowane do funkcji materialno-informacyjnych. Silny związek z „więzienną niedolą” jednoczy sobie równych – osoby skazane. Otoczenie towarzysko-rówieśnicze wyznacza nowe standardy (stylu życia, przyjaźni, lojalności). Z mojej obserwacji zawodowej wynika, że w przypadku niektórych jednostek grupa dewiacyjna zniewala i uzależnia je od siebie. Siła „lojalności przestępczej” odgrywa doniosłą (dominującą) rolę nawet po opuszczeniu placówki resocjalizacyjnej. Preferencje życiowe wyrażone w postawach i zachowaniach o potencjale kryminogennym mogą wyznaczać cele i kształtować plany życiowe jeszcze długo w środowisku otwartym.

Po opuszczeniu placówki resocjalizacyjnej kończy się okres wyuczonego konformizmu. Następuje wtórne poszukiwanie punktu odniesienia w środowisku otwartym. Rolą sił wsparcia jest wytworzenie i wzmocnienie określonych trendów w kształtowaniu celów i planów życiowych o potencjale destygmatyzacyjnym. Moment to trudny, gdyż machiaweliczny, instrumentalny i oparty na swoistej lojalności świat powiązań przestępczych funkcjonuje w świadomości jednostki zwalnianej z placówki, co sprawia, że: „Spośród wszystkich dewiacyjnych ról, najtrudniej jest zmienić rolę więźnia. [...] procesowi temu towarzyszą [...] zmiany interpersonalne, czyli przeorientowanie w zakresie pojmowania celów życia (ich materialnego i egoistycznego wymiaru, którym teraz przypisuje się mniejszą rolę [...])”⁴.

W ramach badań prowadzonych nad wpływem środowisk socjalizacji na przemiany celów i planów życiowych młodocianych przestępców postanowiłem ustalić:

1. Jak kształtują się cele życiowe młodocianych przestępców?
2. Jak młodociani przestępcy oceniają aktualny poziom wsparcia najbliższego otoczenia w sytuacji, w jakiej się znajdują?
3. Jak młodociani przestępcy szacują spodziewany poziom wsparcia najbliższego otoczenia przy realizacji celów życiowych w przyszłości?

³Za: J. SOWA, *Relacje interpersonalne w procesie wsparcia społecznego osób niepełnosprawnych*, [w:] *Wsparcie społeczne w rehabilitacji i resocjalizacji*, red. Z. PALAK, Z. BARTKOWICZ, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2004, s. 33.

⁴B. URBAN, *op. cit.*, s. 34-35.

Do badań wytypowano trzy grupy po 100 osób płci męskiej, które w chwili badania pozostawały w przedziale wieku 17–21 lat. Grupa pierwsza to osoby, którym przedstawiono zarzut popełnienia przestępstwa i przesłuchano w charakterze podejrzanych w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym w Komendzie Powiatowej Policji w Głogowie w roku 2008, a które wcześniej nie odbywały kary pozbawienia wolności ani nie przebywały w zakładach poprawczych.

Pozostałe elementy grupy badawczej zostały dobrane w oparciu o kryteria prezentowane w pracy E. Bieleckiego⁵. Przebadano 100 młodocianych przestępców płci męskiej odbywających karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w Zarebie Górnej, w Areszcie Śledczym w Dzierżoniowie oraz w innych zakładach karnych Dolnego Śląska (Wrocław, Rawicz), doprowadzanych do Komendy Powiatowej Policji w Głogowie w celu wykonania z ich udziałem określonych czynności procesowych. Nadto, badaniom poddano młodocianych przebywających w Zakładach Poprawczych w Jerzmanicach Zdrój i w Głogowie (100 osób).

„Z góry należy zastrzec, że tego typu badania nie mogą mieć charakteru całościowego, czyli obejmującego wszystkich członków zbiorowości młodocianych przestępców [...], są to tak liczne zbiorowości, że z wielu powodów trudno byłoby przebadać wszystkich osobników. [...] Nie mamy realnych możliwości przebadania wszystkich osób. [...] Zdecydowano oprzeć wybór próby reprezentacyjnej na wyborze kwotowym, który to sposób w większym stopniu aniżeli celowy dobór próby, gwarantuje opieranie się w procedurze wyboru na bardziej zobiektywizowanych przesłankach występujących właściwości strukturalnej badanej zbiorowości.”⁶

Do ustalenia rodzaju celów życiowych preferowanych przez młodocianych przestępców postanowiłem stworzyć narzędzie badawcze o nazwie „Kwestionariusz ankiety: cele życiowe i preferowane wartości” wzorowane na „Drogach życia” konstrukcji Ch. Morrisa. Przydatność narzędzia do badania celów i planów życiowych analizowałem przez pryzmat jego zastosowania w badaniach T. Hejnickiej-Bezwińskiej⁷. Narzędzie zostało również scharakteryzowane przez S. Siek⁸. Inspirację do wyboru i modyfikacji „Drog życia” stanowiła analiza wyników badań E. Bielickiego⁹. Autor badał w ten sposób

⁵E. BIELECKI, *Młodociani przestępcy ich wartości i orientacja wartościująca*, Wydawnictwo WSP w Bydgoszczy, Bydgoszcz 1995, s. 111-121.

⁶*Ibidem*, s. 111-112.

⁷T. HEJNICKA-BEZWIŃSKA, *op. cit.*, s. 47.

⁸S. SIEK, *Wybrane metody badania osobowości*, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1983, s. 364-374.

⁹E. BIELICKI, *Z problematyki resocjalizacyjnej*, Wydawnictwo KPSW, Bydgoszcz 2005, s. 190; idem, E. BIELICKI, *Wpływ wartości na zachowania przestępcze jako przedmiot*

Tabela 1

Treść celów życiowych młodocianych przestępców. Wybory łączne

Treść celu życiowego	Kategoria młodocianych przestępców				
	Osoby, którym ogłoszono zarzut w postępowaniu przygotowawczym i przesłuchano w charakterze podejrzanych N = 100	Osoby resocjalizowane w zakładzie poprawczym N = 100	Osoby skazane w zakładzie karnym N = 100	Liczba wyborów i udział procentowy liczony od ogółu respondentów	
1. egzystencjalno-minimalistyczny	51	60	48	159	53,0%
2. materialno-prestiżowy	12	30	21	63	21,0%
3.allo-egocentryczny	48	78	42	168	56,0%
4. prospołeczny	11	32	12	55	18,3%
5. hedonistyczny	15	24	33	72	24,0%
6. transcendentny	22	21	21	64	21,3%
7. stabilizacji rodzinnej	74	90	93	257	85,7%
8. rywalizacyjno-zawodowy	54	19	30	103	34,3%
9. defensywno-introwertywny	32	8	18	58	19,3%
10. machiaweliczno-cwaniacki	21	34	30	85	28,3%
11. cel własnej konstrukcji	13	9	7	29	9,7%

wpływ wartości na zachowania przestępcze, co stanowiło cenną wskazówkę metodologiczną i potwierdziło zasadność wyboru techniki badawczej jako adekwatnej do rozwiązania stawianych przeze mnie problemów.

Trafność doboru narzędzia wydaje się tym większa, że zostało ono zastosowane zarówno do badania „stylu życia”, „orientacji życiowych” i „wartości”, co czyni je sprawdzonym i uniwersalnym, upoważniając do wykorzystania w badaniach celów i planów życiowych. „Drogi życia” nie mogły zostać wykorzystane przeze mnie w pierwotnej formie. Na konieczność ich modyfikacji zwróciła uwagę T. Heinicka-Bezwińska. W badaniach autorki narzędzie w zmienionej formie nosiło nazwę „modele + zadania”. Konieczność adaptacji narzędzia na użytek polskiej rzeczywistości wynikała z różnic kulturowych i odmiennych filozoficzno-etycznych koncepcji życia. Na podobne trudności w adaptacji narzędzia zwróciła uwagę B. Trenkiewicz¹⁰.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że badacze polscy stosunkowo mało uwagi poświęcili wyodrębnionym przez Ch. Morrisa w strukturach osobowości trzem podstawowym organizacjom cech i reakcji osobowości¹¹. Jakkolwiek kolejne postawy wartościujące wyodrębnione przez Ch. Morrisa pod nazwami: Dionizyjska, Prometejska i Buddyjska brzmią obco w ujęciu europejskim, to jednak dostrzegam ich reprezentacje w polskiej terminologii naukowej. Nie jest moim celem przybliżenie wymienionych komponentów osobowości, natomiast idea ich wyodrębnienia miała doniosłe znaczenie dla moich badań. Mianowicie, Ch. Morris z trzech wymienionych komponentów osobowości występujących u każdego człowieka w różnych proporcjach wyznaczył „Profile Wartości”¹². Następnie dobrał odpowiednie symptomy (wskaźniki), w jakich mogą się one wyrażać w życiu codziennym. W ten sposób wyodrębnił siedem profilów głównych wartości, dodał kolejnych sześć i przekształcił je w „drogi życia”. Natomiast „[...] osią każdej z tych koncepcji czy dróg życia jest jakaś naczelną wartość, która wyznacza daną drogę”¹³. Cytowane stwierdzenie przesądza o prawidłowości w doborze narzędzia opracowanego na bazie „Dróg Życia” do badania celów i planów życiowych. Uznawany system wartości stanowi aksjonormatywną bazę dla całozyciowej aktywności człowieka. Stąd w konstrukcji narzędzia cele i plany życiowe określane są na bazie hierarchii wartości.

Analizując cele życiowe preferowane przez młodocianych przestępców zdecydowanie dominuje wartość „stabilizacji rodzinnej” (257 wyborów,

badan kryminologii, Wydawnictwo Uczelniane WSP, Bydgoszcz 1996.

¹⁰Za: S. SIEK, *op. cit.*, s. 426.

¹¹*Ibidem*, s. 265.

¹²*Ibidem*, s. 367.

¹³*Ibidem*, s. 367.

85,7% ogółu wskazań). W przypadku osób izolowanych stworzenie i utrzymanie dobrych stosunków rodzinnych jako celu aktywności życiowej wskazało 90-93 na 100 badanych. Analiza jakościowa pozwala zrozumieć zaobserwowaną w badaniu ilościowym tendencję. Apoteoza rodziny wynika z faktu izolacji i subiektywnego poczucia cierpienia i osamotnienia. Osoby izolowane idealizują życie rodzinne w wyniku niezaspokojenia potrzeby bezpieczeństwa i przynależności. Należy podkreślić, że wsparcie dwojga rodziców w obecnym położeniu badanego potwierdza 46,3% ankietowanych. Natomiast w przyszłości spodziewa się takiego wsparcia zaledwie 19,0% respondentów.

Tabela 2

Ocena aktualnego poziomu wsparcia ze strony środowisk socjalizacji dla młodocianych przestępców

Treść zdania wskaźnikowego	Opinie badanych $\Sigma = 300$		
	Nie zgadzam się (nie i raczej nie)	Nie mam zdania	Zgadzam się (tak i raczej tak)
1. Obecnie najbardziej wspiera mnie matka	66 22%	58 19,3%	176 58,7%
2. Obecnie najbardziej wspiera mnie ojciec	118 39,3%	49 16,3%	133 44,3%
3. Obecnie najbardziej wspiera mnie dwoje rodziców	84 28,0%	77 25,7%	139 46,3%
4. Obecnie najbardziej wspiera mnie rodzeństwo	77 25,7%	69 23,0%	154 51,3%
5. Obecnie najbardziej wspierają mnie dziadkowie lub dalsi krewni	167 55,7%	63 21,0%	70 23,3%
6. Obecnie najbardziej wspiera mnie żona lub dziewczyna	121 40,3%	95 31,7%	84 28,0%
7. Obecnie najbardziej wspierają mnie koledzy	108 36%	100 33,3%	92 30,7%
8. Nie mam znikąd wsparcia, jestem zdany sam na siebie	205 68,3%	63 21,0%	32 10,7%
9. Znajduję wsparcie u wychowawców w zakładzie, w którym przebywam ($\Sigma = 200$)	177 88,5%	19 9,5%	4 2,0%

W selektywnie prowadzonym wywiadzie niestrukturalizowanym można było ustalić, że jakikolwiek przejaw zainteresowania losem młodocianego ze strony członków rodziny był przez niego traktowany jako rodzaj wsparcia. Swoistą egzemplifikację stanowią fragmenty wypowiedzi młodocianych odbywających karę pozbawienia wolności: „[...] mamuśka ostatnio podrzuciła mi trochę fajek” Marcin K.; „[...] koleś był na wolności, spotkał mojego fatera (ojca), który mnie pozdrawiał i mówił żebym się trzymał” Andrzej Z.; „[...] mój brat? spoko gość, na wolności razem jumiemy (kradniemy), na przepustce nie trzeźwiejemy” Krzysztof G.. Przytoczone, subiektywne obrazy wsparcia funkcjonujące w świadomości przestępcy, w ocenie audytora zewnętrznego przyjmują wartość ocenianą pejoratywnie. „Wsparcie spaczone” wyklucza korektę postaw.

Tabela 3

Spodziewany poziom wsparcia środowisk socjalizacji w realizacji celów i planów życiowych młodocianych przestępców

Treść zdania wskaźnikowego	Opinie badanych $\Sigma = 300$		
	Nie zgadzam się (nie i raczej nie)	Nie mam zdania	Zgadzam się (tak i raczej tak)
1. W przyszłości liczę najbardziej na wsparcie matki	168 56,0%	30 10,0%	102 34,0%
2. W przyszłości liczę najbardziej na wsparcie ojca	114 38,0%	42 14,0%	144 48,0%
3. W przyszłości liczę najbardziej na wsparcie dwojga rodziców	171 57,0%	72 24,0%	57 19,0%
4. W przyszłości liczę najbardziej na wsparcie rodzeństwa	123 41,0%	93 31,0%	84 28,0%
5. W przyszłości liczę najbardziej na wsparcie dziadków i dalszych krewnych	201 67,0%	90 30,0%	9 3,0%
6. W przyszłości liczę najbardziej na wsparcie dziewczyny, żony	87 29,0%	93 31,0%	120 40,0%
7. W przyszłości liczę najbardziej na wsparcie kolegów	149 49,7%	78 26,0%	73 24,3%
8. W przyszłości liczę najbardziej na siebie samego	49 16,3%	29 9,7%	222 74,0%

Osoby występujące w roli podejrzanego w postępowaniu przygotowawczym, które nie odbywały kary o charakterze izolacyjnym, a przestępstwo jest dla nich zjawiskiem epizodycznym, doświadczają znacznie częściej wsparcia rzeczywistego. Rodzice podejmują rozmowy z prowadzącym postępowanie lub nadzorującym prokuratorem, gdzie dominują dwie kategorie pytań: „Jakiego czynu dopuścił się podopieczny?” i „Jak mogą pomóc w konkretnej sytuacji?”.

Rzeczywista troska o los podejrzanego wyraża się w poszukiwaniu logiki przyczynowo-skutkowej między położeniem życiowym młodocianego a czynem przestępczym. Pojawia się głębsza refleksja, czasami głęboka retrospekcja relacji rodzinnych.

Realizacja celów życiowych bądź ich zmiana w przypadku młodocianych przestępców zależy przede wszystkim od jakości wsparcia ze strony środowisk socjalizacji, nie zaś od wsparcia w ogóle. Zważywszy, że środowisko rodzinne młodocianych, którzy weszli w konflikt z prawem jest przeważająco dysfunkcyjne, można oczekiwać „wsparcia” o niskim potencjale społecznej akceptacji.

Realizacja celów życiowych związanych ze stworzeniem i prawidłowym funkcjonowaniem rodziny dominuje w telicznym obrazie świadomości młodocianych przestępców. Obraz ten funkcjonuje jako marzenie lub życzenie. Materializacja obrazu wymaga rzeczywistego wsparcia środowiska rodzinnego. Wsparcie pozorne, okazywane osobie izolowanej, sprowadza się do gratyfikacji materialnej (pieniądze, paczki, używki itp.) oraz informacyjnej (o świecie zewnętrznym) i nie spełnia funkcji destygmatyzacyjnych. Wsparcie rzeczywiste włącza w sieć interakcji elementy aksjonormatywne, a siłę więzi rodzinnych, emocjonalnych akcentuje nad wymiar materialny.

Należy zwrócić również uwagę na niewerbalizowany czynnik samotności młodocianych przestępców – 10,7% respondentów identyfikuje się ze stwierdzeniem: „nie mam nikąd wsparcia, jestem zdany sam na siebie”. Jednak aż 74,0% badanych przyznaje, że liczy głównie na siebie. Oznacza to subiektywne przekonanie podmiotu, że w dążeniu do celu będzie osamotniony. Przekonanie o tym wynika z doświadczeń z przeszłości i oceny szans outsidera w środowisku otwartym.

Traktując łącznie pozorną jakość wsparcia środowiska rodzinnego z poczuciem osamotnienia młodocianego otrzymujemy odpowiedź na pytanie o siłę oddziaływania środowiska towarzysko-rówieśniczego i jego wpływu na kształtowanie celów i planów życiowych. W 73 przypadkach (24,3%) badani stwierdzili, że w przyszłości najbardziej liczą na wsparcie kolegów. Jakość wsparcia w tym przypadku jest przewidywalna, zważywszy, że krąg towarzyski zamyka się w środowisku osób karanych. Oczekiwany poziom wsparcia

kolegów przeważa nad spodziewanym wsparciem rodziców (19,0%), rodzeństwa (28,0%) i krewnych (3,0%). Siła więzi z grupą rówieśniczą i przekonanie o wsparciu przy realizowaniu celów życiowych wynika z następujących czynników:

- subiektywnego poczucia wzajemnego zrozumienia,
- przekonania o swoistej (przestępczej) lojalności,
- wspólnego przeżywania stanu niedoli (uwięzienia).

Wyprowadzony przeze mnie wniosek znajduje potwierdzenie w wyborach celów życiowych dokonanych przez młodocianych przestępców (tabela 1). Cel oznaczony nr. 3 i określony mianem allo-egocentrycznego wybrało 168 (56,0%) badanych, co po celach zorientowanych rodzinnie daje drugi wynik badania. Podporządkowanie aktywności życiowej najbliższemu otoczeniu (wyłączając rodzinę), na wzór własnej grupy interesu stanowi istotne zagrożenie dla realizacji celów życiowych społecznie aprobowanych.

Podsumowanie

Działania resocjalizacyjne oraz pomoc postpenitencjarna na etapie diagnostycznym powinny uwzględniać preferowane cele i plany życiowe młodocianych przestępców. Należy oceniać realność osiągnięcia celu i wzmacniać te obszary interakcji środowiskowych, które wyzwolą aktywność o potencjale destygmatyzującym.

Stosowane zabiegi probacyjne i aktywność kuratorska powinny stymulować i wspierać dążenie do określonych celów wygenerowanych przez młodocianych przestępców. Inaczej, osobiste motywacje podmiotu oddziaływań rozminą się na etapie realizacji z zakładanym efektem oddziaływań resocjalizacyjnych.

Istotne, aby w środowisku otwartym podjąć próbę ujawnienia osób znaczących dla sprawcy przestępstwa, które wesprą go w realizacji celów życiowych i jednocześnie uodpornią na wpływy środowiskowe, które niosą pozorne wsparcie.

Ernest Magda

INFLUENCE OF SOCIALIZATION SURROUNDINGS ON JUVENILE DELINQUENTS

Abstract

The article comes from the need of revealing the personality of juvenile delinquents who have infringed the law in prospect of a purposeful activity.

In the first part, the author accepts the opinion that a human in every life situation acts as an active subject in opposition to automatic visions. Life aims and plans compose the immanent human personality function introduced into one's life strategy. The life sequence of events modifies realization plans, giving them rational justifications. Socially unadjusted people—criminals/the world of crime—often negate the rationalization of life, acting against their own matter; nevertheless, they suffer.

Arranging mutual relations of “aims–life plans”, the author defined a life aim as an existential, placed in human awareness, potential, a desired future state created by a general life outline whose accomplishing guarantees the feeling of a life sense.

In the second part of the article, the importance of social environments supporting the realization of life plans and purposes of juvenile delinquents is indicated, emphasizing the quality of these relations.

To solve the problem of fixing the effect of socialization surroundings on juvenile delinquents' purposes and life plans transformations, 300 crime perpetrators/criminals were surveyed in Lower Silesia, aged 17–21. The author proved that the realization of life purposes or their change depends first of all on the quality of support from socialization surroundings, but not support in general. Real and formal support is differentiated between.

It is important to stimulate and support the achievement of the aims set forth by juvenile delinquents, otherwise personal motivations of the subject of influence will not match, at the realization stage, the assumed effect of rehabilitation activities.

